Elżbieta Pałasz
rysunki
Joanna Czaplewska

DOBRA ROBOTA

ceramik, opiekunka fok i inne ciekawe zawody

wydawnictwo
adamada

SPIS

6 • ceramik
(Karol Elas Necel)

10 • projektanci mebli
(Agata Kulik-Pomorska, Paweł Pomorski)

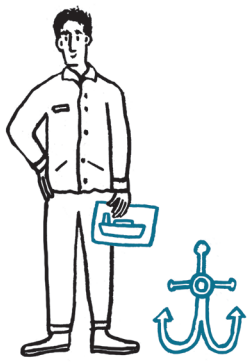

14 • budowniczy statków
(Józef Burchardt)

20 • farmer
(Ian Weiss)

24 • opiekunki fok
(Paulina Bednarek, Wioleta Miętkiewicz)

28 • rybak
(Benedykt Skoczke)

TREŚCI

32 • marynarz
(Michał Paleń)

36 • projektantka biżuterii
(Alina Filimoniuk)

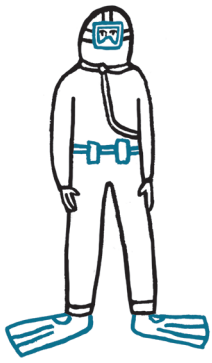

40 • nurek
(Krzysztof Dominiak)

44 • biolog morza
(Aleksandra Zgrundo)

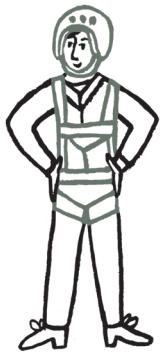

50 • pani pilot odrzutowca
(Katarzyna Tomiak-Siemieniewicz)

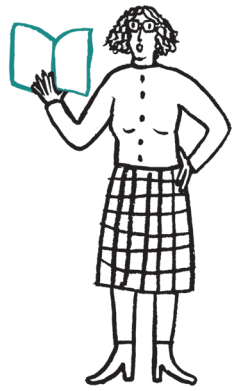

56 • nauczycielka kaszubskiego
(Wanda Lew-Kiedrowska)

PROJEKTANCI MEBLI

Pani Agata i pan Paweł projektują meble w firmie Malafor (nazwę tworzą pierwsze sylaby słów: małe laboratorium formy). Jak powstaje mebel?

Na początku jest potrzeba. Czasem ta potrzeba przychodzi sama, kiedy ktoś zamówi u nas mebel. A czasem to my ją wymyślamy.

W takim razie jak to się stało, że powstał nadmuchiwany fotel?

Ten fotel powstał przez przypadek. Kiedyś w internecie zobaczyliśmy nadmuchiwane worki, którymi zabezpiecza się ładunki przewożone w kontenerach. Wymyśliliśmy, że można siedzieć na takich workach.

W jaki sposób jesteście związani z morzem?

Nasze fotele są wykonane z materiału, z którego szyje się żagle dla jachtu. Wzięło się to stąd, że tu mieszkamy i mamy do czynienia z żaglomistrzami. Żagle są ciekawe, mają charakterystyczne wykończenie. Chcieliśmy przełożyć technikę szycia żagli na meble. Z kolei drewno do naszych mebli – pieńków pochodzi z tutejszych lasów.

A co sprawia, że zamiast nadmuchiwanego worka mamy mebel zwany fotelem?

Nie wystarczy sam pomysł, żeby z worka zrobić siedzisko z oparciem. Fotel musi jeszcze być wygodny i bezpieczny – nie może się przewracać. Powinien mieć dobry stelaż, na którym leżą worki. O to wszystko troszczy się projektant. Projektant dba o to, by meble były wygodne, bezpieczne i ładne.

Jak to po kolei wygląda?

1. Najpierw jest pomysł.
2. Następnie szkicujemy projekt, a potem przenosimy rysunek do komputera.
3. Własnoręcznie wykonujemy prototyp, czyli mebel testowy. Badamy, czy jest wygodny, niewywrotny i czy ma to „coś". Praca z materiałem jest bardzo ważna, ponieważ projekt wirtualny w komputerze może oszukiwać, a materiał istnieje naprawdę.
4. Po wypróbowaniu prototypu i poprawkach można skierować mebel do produkcji.

Co jest waszym marzeniem jako projektantów?

Chcielibyśmy zaprojektować mebel, który byłby produkowany masowo i kupowany przez wielu ludzi. A najwięcej frajdy sprawiają nam projekty ważne społecznie, na przykład koszyk na zakupy dla osób poruszających się na wózku inwalidzkim.

Czym się różni ten koszyk od zwykłego?

Jest bardzo lekki i można go łatwo przyczepić do wózka. Użytkownik koszyka ma wtedy obie ręce wolne.

I na koniec powiedzcie – po co jest wasza praca?

Rozejrzyjcie się wokół siebie – każdy z przedmiotów, od malutkiej agrafki czy parasolki po dużą szafę i telewizor został zaprojektowany przez projektanta. W naszej pracy musimy się dostosować do wielu ograniczeń i wymagań, na przykład fotel miał być składany w płaskim pudełku. Wszystkie elementy muszą dobrze funkcjonować. Nie jesteśmy artystami. Dla projektanta jest ważne, że tworzy dla kogoś.

PANI AGATA SZKICUJE POMYSŁY NA NOWE MEBLE
STOLIK-PIENIEK Z METALOWYM BLATEM
NADMUCHIWANY FOTEL
POL 003
METALOWY STELAŻ
RĄCZKA UŁATWIA PRZESTAWIANIE MEBLA
STOŁEK-PIENIEK

PILARKA
MASZYNA DO PRECYZYJNEGO CIĘCIA DREWNA I METALU
KOMBINERKI
KLEJ
ZESTAW DŁUT
WIERTARKO-WKRĘTARKA
GWOŹDZIARKA
MIARKA
GWOŹDZIE
3M
DRUT
ŚRUBOKRĘTY
ŚRUBKI
PIŁA
PAN PAWEŁ
MAGNES
POSZCZEGÓLNE DESKI SĄ DO SIEBIE PRZYMOCOWANE ZA POMOCĄ MAGNESÓW!

BUDOWNICZY STATKÓW

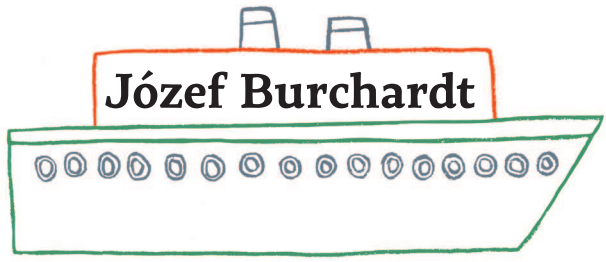

Na czym polega pana praca?

Kiedyś budowałem nowe statki, teraz je remontuję i przebudowuję. Z rysunku na wydruku lub na ekranie komputera muszę zobaczyć przestrzenną konstrukcję statku. Planuję jego wykonanie, potem organizuję prace. Sprawdzam też jakość materiałów dostarczonych do produkcji. Wszystko musi być na czas, wszystko musi pasować.

Jak dokładne muszą być części do budowy statku?

Części kadłuba powinny mieć dokładność co do milimetra, a w silniku do setnej części milimetra. Ale nawet jak się buduje dwa takie same statki, to one zawsze się od siebie trochę różnią. Są przecież ogromne, składają się z wielu rozmaitych części.

Jakim statkiem zajmuje się pan teraz?

Przebudowuję statek kontenerowy na statek do przewozu żywych zwierząt (tzw. bydłowiec). To długa i trudna przebudowa. Zwierzęta bardzo się męczą podczas podróży morskiej i staramy się im zapewnić jak najlepsze warunki przewozu.

Jak duże są statki, które pan remontuje?

Różne: od niewielkich jachtów i kutrów rybackich po największe statki, jakie mogą pływać po Bałtyku – liczące powyżej 220 metrów długości.

Czy pana praca jest niebezpieczna?

Tak, często jest to praca na wysokości, z materiałami łatwopalnymi, trującymi. Grozi wypadnięcie za burtę. Coś może spaść na głowę, można też wpaść do otworu, który nie został prawidłowo zabezpieczony. Szczególnie groźny bywa pożar. Byli u nas kiedyś z wizytą górnicy i poszli zwiedzać statek w budowie. Kiedy spawacze zaczęli spawać, z góry poleciały iskry i nasi goście pouciekali. Ale to zrozumiałe, przecież u nich w kopalni każda iskra to wybuch.

Przed przybyciem statku do stoczni, już na redzie, sprawdza się, czy statek jest przygotowany do remontu. Dotyczy to zwłaszcza statków pewnego typu: chemikaliowców, gazowców, tankowców.

Reda to miejsce, gdzie statki czekają na wpłynięcie do portu.

Gdzie się remontuje statki?

Budowa i remont statków odbywają się w **stoczni**. Nie jest łatwo tu wejść, trzeba mieć przepustkę. Bywa to uciążliwe, bo trudno wyjść choć na godzinkę, żeby coś załatwić.

A w samej stoczni mamy specjalne miejsca do budowy i remontu statków zwane dokami.

Suchy dok to niecka wykuta w skale lub wykonana sztucznie z żelbetonu. Największy suchy dok widziałem w Irlandii, miał kilometr długości. Teraz nie buduje się już tak ogromnych statków ze względów bezpieczeństwa, dlatego ten dok został podzielony na mniejsze przedziały.

Do suchego doku wpuszcza się wodę z basenu stoczniowego (przez otwarcie zaworów). Po wyrównaniu poziomów wody odholowuje się bramę doku, wprowadza statek do remontu i posadawia na specjalnej podbudowie. Przy budowie nowych statków operacja jest podobna. Najpierw składa się statek z wcześniej przygotowanych elementów (sekcji, bloków – jak z klocków LEGO). Po zakończeniu prac statek jest gotowy do wodowania. Doki suche służą na ogół do budowy nowych statków.

Pływający dok to ogromny ponton z burtami, które nazywamy basztami. Taki dok można w razie potrzeby przetransportować w inne miejsce.

W niecce doku znajduje się podbudowa, na której jest posadowiony statek do remontu. Zbiorniki doku zostają zalane wodą – dok się

zanurza i z wody wystają tylko baszty. Dok jest tak ustawiony, aby statek swobodnie wpłynął między baszty. Następnie naprowadza się go tak, by trafił równo na podbudowę, czyli specjalną konstrukcję podtrzymującą. Potem dok się wynurza, a statek wraz z nim podnosi się do góry. Doki pływające są bardzo trwałe, użytkuje się je przez wiele dziesiątków lat. Na przykład dok, który znajduje się na terenie stoczni gdańskiej, powstał w tym samym okresie, co Titanic – ma ponad sto lat i dalej się na nim remontuje statki.

Jakie są rodzaje statków?

Wszystko zależy od tego, do czego służą. Są kontenerowce, masowce do przewozu węgla, kamieni i rudy, są chemikaliowce do przewozu paliwa, wina, chłodnicowce (bananowce) oraz oczywiście statki pasażerskie, których w Europie Północnej jest zresztą stosunkowo niedużo – przeważają statki typu prom. Promy to statki do przewozu głównie ładunku na kołach: samochodów osobowych, samochodów ciężarowych typu tiry, a nawet całych zestawów wagonów z lokomotywami. Ostatnio bardzo popularne są statki do obsługi wież wiertniczych. Buduje się i remontuje statki rybackie do połowu ryb różnymi metodami.

Co można remontować na statku?

Wykonujemy remonty klasowe – każdy statek ma swoją klasę i co cztery lata następuje przegląd. Robi się go też wtedy, kiedy statek zmienia właściciela. Przegląd trwa około tygodnia, czasem krócej, czasem dłużej. Dłuższa przebudowa ciągnie się czasami kilka miesięcy. Występują także różnego rodzaju awarie. Ich powodem jest zazwyczaj człowiek – nie zauważy, że włączyła się lampka sygnalizująca alarm, zapomni, zignoruje. Zdarzają się też wypadki – gdy na przykład statek trafi na skałę. Wtedy może jeszcze dopłynąć do stoczni remontowej, ponieważ jest tak skonstruowany, że nie tonie od razu.

Jaki jest pana zawód?

Mój zawód jest ciężki. Pracuje się w trudnych warunkach, czasem po dwanaście godzin. Ale kto poradzi sobie z pracą w stoczni, poradzi sobie ze wszystkim.

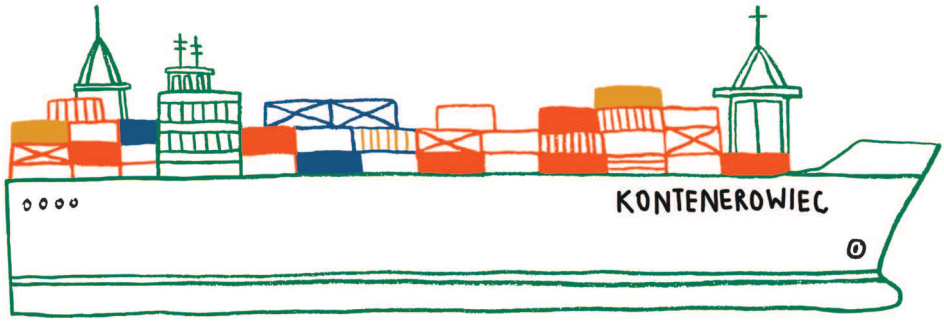
KONTENEROWIEC

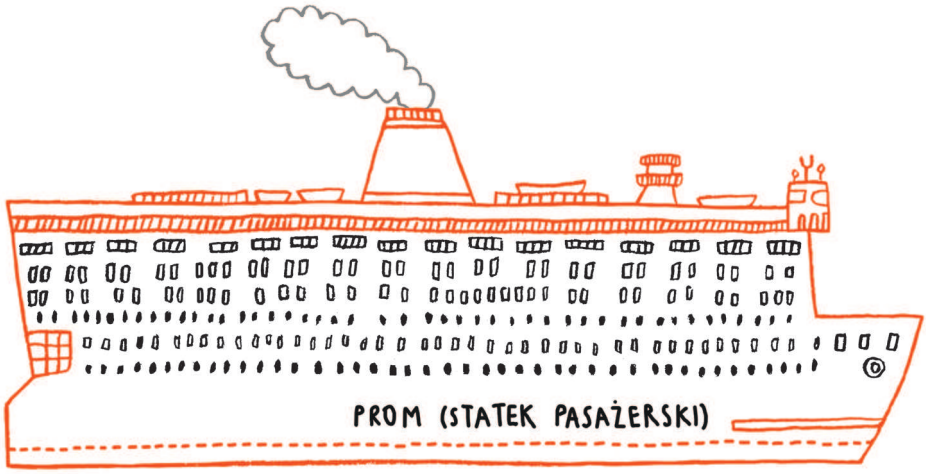
PROM (STATEK PASAŻERSKI)

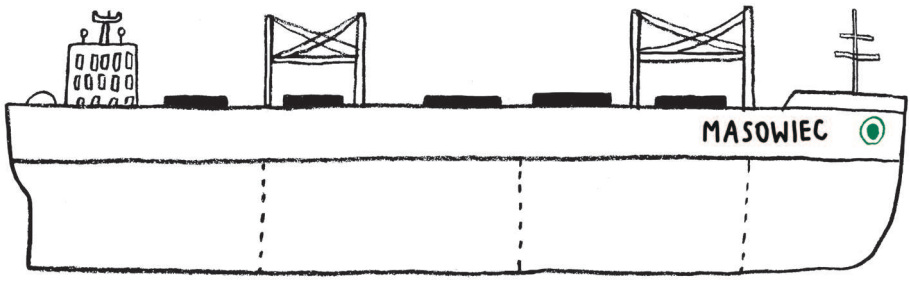
MASOWIEC

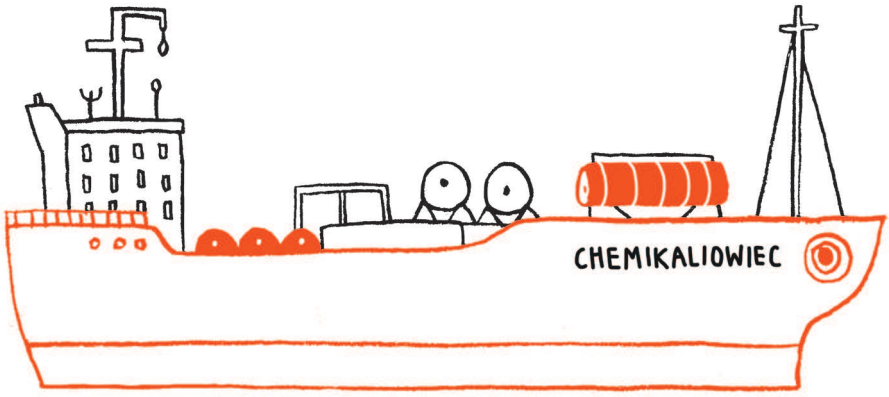
CHEMIKALIOWIEC

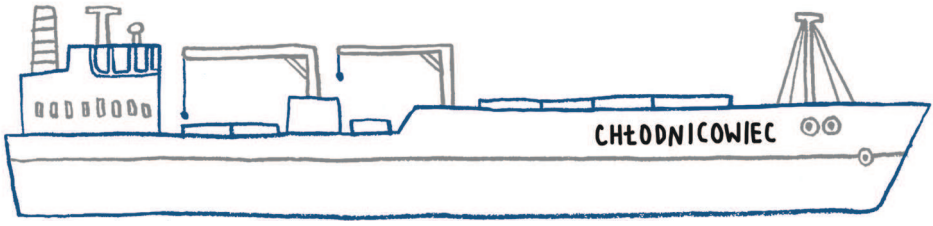
CHŁODNICOWIEC

STATEK
W SUCHYM
DOKU
30t
LINIA
WODNA
STATKU
PAN JÓZEF
OGLĄDA PLANY STATKU

KOTWICA

OPIEKUNKI FOK

Paulina Bednarek
Wioleta Miętkiewicz

Co to jest fokarium?

To takie miejsce, w którym najważniejsze są foki. Opiekujemy się nimi, zbieramy o nich informacje, pomagamy fokom na wolności. Uczymy też ludzi, jak z nimi postępować.

Ile fok tu mieszka?

Mamy ich pięć – trzy samice i dwa samce. Foki są zwierzętami wodno-lądowymi, dlatego przygotowaliśmy dla nich baseny i wysepki. Mogą się pluskać, pływać, a kiedy chcą – wychodzą na ląd.

Jakie są foki?

Foki dorównują inteligencją psom. Każda ma inny charakter. Na przykład Ewa jest bardzo bystra, ruchliwa, psotna. Z kolei starszy Bubas to siła spokoju, jest przywódcą stada. Nasze foki psocą jak dzieciaki. Wygłupiają się, popisują przed publicznością.

Co jedzą foki?

Oczywiście ryby! Uwielbiają śledzie bałtyckie, a największym przysmakiem są makrele i duże śledzie atlantyckie – to takie focze czekoladki.

Czy wasze foki się rozmnażają?

Co roku rodzą się nam trzy, cztery foczki, które potem wypuszczamy do morza. Maluchy mają bielutkie, puchate futerko, zwane **lanugo**. Focze mamy są bardzo opiekuńcze. Musimy uważać i odwracać ich uwagę, kiedy chcemy na przykład zbadać maluchy. Troskliwa mamusia może zrobić krzywdę! Kiedy młode foki są już samodzielne, wypuszczamy je na wolność.

Po co robi się fokom treningi?

Uczymy foki, żeby były spokojne podczas ważenia, pobierania krwi, zakrapiania kropel do oczu. To ważne, bo nie trzeba ich do tego krępować ani usypiać.

Poza tym zwierzęta w niewoli się nudzą, więc taki trening to dla nich rozrywka.

Nasze foki mają kilka treningów dziennie. Wymyślamy im ciągle coś nowego, żeby się dobrze bawiły.

Jak pomagacie dzikim fokom?

W szpitaliku leczymy chore foki. Zazwyczaj są bardzo wyczerpane. Po około dwóch dniach wracają im siły. Wtedy nas gryzą. Cieszymy się z tego, bo to znaczy, że się już dobrze czują. Po wyzdrowieniu wypuszczamy je na wolność. Staramy się, żeby miały jak najmniejszy kontakt z człowiekiem.

Co zrobić, kiedy zobaczy się fokę na wolności?

Nie należy jej niepokoić. Nie zbliżać się do niej. Po prostu zostawić w spokoju. Na ląd wychodzą czasem foki zmęczone pływaniem, trzeba dać im odpocząć. Foki to duże i dzikie zwierzęta. Zaniepokojone mogą stać się agresywne.

Życzymy wszystkim fokom dużo zdrowia i czystego morza!

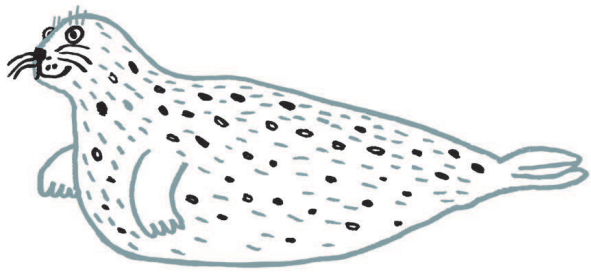

JEŻELI ZAUWAŻYŁEŚ DZIKĄ FOKĘ I MARTWI CIĘ JEJ ZACHOWANIE LUB KONDYCJA, ZADZWOŃ POD NUMER CAŁODOBOWEJ GORĄCEJ LINII 601 889 940!
ZAKRAPIANIE OCZU FOCZCE
GOŚCIE FOKARIUM

UWAGA
WSZYSTKIE SSAKI MORSKIE SĄ CHRONIONE! W POLSCE: MORŚWIN, FOKI: SZARA, POSPOLITA, OBRĄCZKOWANA.
GWIZDEK
PANI PAULINA
PANI WIOLETA
ŚLEDŹ DLA FOKI
PRZEPIS NA LODY ŚLEDZIOWE:
WEŹ WIADRO PEŁNE ŚLEDZI.
ZALEJ WODĄ. ZAMROŹ.
POCZĘSTUJ ZNAJOMĄ FOKĘ
-BĘDZIE ZACHWYCONA!

wydawnictwo
adamada

Po co ceramikowi gęsie pióro? Dlaczego farmerowi lepiej myśli się w polu? Co robią rybacy, kiedy czekają na wyciągnięcie sieci?

Nie wiecie? No właśnie. My też nie wiedzieliśmy, dlatego zapytaliśmy. O swojej pracy opowiedzieli nam przedstawiciele 12 naprawdę ciekawych profesji.

cena detaliczna 39,90 zł

ISBN 978-83-8118-042-9

9 788381 180429

patroni medialni

dzieci.pl

trojmiasto.pl

czytam.pl
KSIĘGARNIA INTERNETOWA

@lturka.pl
dziecko i kultura

wNaszejBajce.pl